

III. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Przeгляд polskich opracowań naukowych

Zuzanna Cupriak, *Prawne pojęcie płci człowieka*, seria Monografie Prawnicze, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024, ss. 132, ISBN: 978-83-8356-330-5

Prezentowana publikacja obejmuje zagadnienie dotyczące prawnego pojęcia płci człowieka i niewątpliwie stanowi nowatorskie spojrzenie na płć człowieka, która jest istotnym elementem porządku prawnego, a także determinantą stanu osobistego. Na uwagę zasługuje również to, że wywody zawarte w monografii przedstawiają aktualny stan wiedzy medycznej o płci człowieka. Co więcej, w książce dokonano próby aktualizacji zarówno terminologii, jak i założeń wyjściowych czynionych w dotychczasowych publikacjach prawniczych dotyczących korekty płci prawnej, transpłciowości lub interpłciowości. Powagę podjętej problematyki podnosi ponadto szczegółowa analiza zagadnień takich jak: pojęcie płci człowieka, płć prawna człowieka, korekta płci prawnej człowieka czy prawna instytucjonalizacja związków osób tej samej płci. W ramach syntetycznego *Wstępu* autorka stwierdza, że „[c]elem pracy jest zbadanie istotności określenia płci prawnej człowieka w polskim systemie prawa, w szczególności w dziedzinie prawa cywilnego” (s. 1). Bezspornie dążenie to zostało zrealizowane. Patrząc jednak przez pryzmat treści zawartych w książce, a także przytoczonych w niej wykazów, choćby w zakresie krajowych regulacji prawnych, wydaje się, że nie można odmówić jej także – obok wyeksponowanego tu prawa prywatnego – waloru opracowania wpisującego się w kanon publicznoprawny.

Odnosząc się już do samej budowy książki, należy wskazać, że składa się ona ze wspomnianego już wstępu, trzech rozdziałów oraz podsumowania. Rozdział pierwszy zatytułowano *Pojęcie płci człowieka*. W ramach uwag wstępnych do dalszych rozważań dotyczących terminu, jakim jest płć człowieka, przyjęto, że „[p]łć to pojęcie, które jest przedmiotem rozważań w wielu dziedzinach nauk – biologicznych, medycznych, społecznych, a także prawnych. Badając i opisując zjawiska związane z płcią, czerpią one ze swojego dorobku oraz wypracowanych definicji. Dlatego też, aby móc w dalszej części pracy posługiwać się terminem «płć prawna człowieka», konieczne jest ustalenie jego znaczenia na tle nauk biologicznych, medycznych oraz społecznych” (s. 3). Adresatów monografii zainteresują ciekawie

poprowadzone w tym zakresie wywody dotyczące relacji pomiędzy biologicznymi, medycznymi, socjologicznymi, a także prawnymi definicjami płci. Trzymając się tak wyznaczonego porządku, autorka w ciekawy sposób prezentuje zagadnienie płci w biologii. Warte uwagi jest jej stwierdzenie, że „[b]iologiczne ujęcie płci zdaje się stanowić najważniejszy punkt odniesienia dla rozumienia płci w pozostałych z wymienionych nauk. Płeć (ang. *sex*) jest w biologii kategorią determinującą sposób rozmnażania się i przekazywania materiału genetycznego organizmów żywych” (s. 3). Przegląd definicji płci w kontekście nauk biologicznych oparto na skorzystaniu z ujęcia słownikowego, encyklopedycznego oraz zawartego w piśmiennictwie literatury przedmiotu. Pozwala to przyjąć, że na pierwszy plan wysuwa się założenie wskazujące na podstawę do podziału organizmów żywych na dwie płcie – żeńską i męską. Istotne jest tu odniesienie, że te dwie grupy, oznaczane jako męskie i żeńskie, odgrywają uzupełniające się role w procesie rozrodu, gdzie „[r]ozmnażanie płciowe prowadzi do rekombinacji materiału genetycznego dwóch osobników i do powstania nowych układów genów, a co za tym idzie, nowych cech u potomstwa, które mogą zwiększyć jego szanse na przetrwanie” (s. 4). Czytelniczka zainteresuje jednak i to, że „[n]ie wszystkie organizmy żywe podlegają różnicowaniu ze względu na płęć, gdyż u części gatunków spotyka się rozmnażanie bezpłciowe, np. przez fragmentację kłącza (jak u niektórych roślin, np. konwalii) albo przez pączkowanie, czyli oddzielenie się od organizmu macierzystego mniejszego fragmentu, będącego jego kopią genetyczną (tak rozmnażają się gąbki, niektóre bakterie oraz parzydełkowce). Niektóre zwierzęta, jak np. ślimaki lądowe i dżdżownice, mają zdolność wytwarzania zarówno gamet żeńskich (komórek jajowych), jak i męskich (plemników) – takie organizmy nazywa się obojnaczymi. W świecie roślin zjawisko występowania łącznie organów płciowych żeńskich i męskich u jednego przedstawiciela gatunku nazywa się obupłciowością” (s. 4). Kolejno autorka omawia zagadnienie płci w medycynie. Opierając się na piśmiennictwie w tym zakresie, przyjmuje że „[w] świetle aktualnej wiedzy naukowej pojęcie płci człowieka w ujęciu medycznym jest znacznie bardziej złożone niż to w ujęciu biologicznym, dlatego nie należy ich utożsamiać. Zagadnieniem płci człowieka zajmuje się dziedzina medycyny zwana seksuologią” (s. 4). W tym kontekście w książce przytoczono 10 płaszczyzn płci człowieka, które – jak się okazuje – nie stanowią zamkniętego katalogu różnicowania płci człowieka. Co więcej, dopuszczalna jest możliwość manifestowania płci także na innych płaszczyznach, jeszcze niezdefiniowanych. Dalsze wywody poświęcono wyróżnionym w seksuologii dwóm pojęciom: (1) identyfikacji płciowej (ang. *gender identity*) określanej także jako pierwotna identyfikacja płciowa, płęć psychiczna, poczucie przynależności do danej płci, płęć odczuwana lub tożsamość płciowa oraz (2) roli płciowej (ang. *gender role*) będącej zbiorem zachowań uznawanych przez społeczeństwo za charakterystyczne i właściwe dla danej płci. Chodzi tu o pokazanie innym lub sobie, do jakiego stopnia jest się kobietą, mężczyzną czy osobą ambiwalentną płciowo. Czytelniczka niewątpliwie zainteresują przytoczone przykłady dotyczące wizerunku, który może odpowiadać płci psychicznej człowieka bądź może pozostawać z nią w zupełnej lub częściowej sprzeczności. Następnym fragment poświęcono płci w naukach społecznych, w tym w socjologii i w antropologii, które zajmują się m.in. badaniem społecznej ekspresji tożsamości płciowej w seksuologii roli płciowej. Akcent, jaki

w nim położono, dotyczy w szczególności pojęć takich jak: „płeć społeczno-kulturowa”, „płeć kulturowa” i „płeć społeczna”. Poza tym mocno eksponuje się tu słowo „gender”, które jako zapożyczenie z języka angielskiego zostało przejęte do języka polskiego, w którym w ujęciu słownikowym oznacza „[...] «zespół zachowań, norm i wartości przypisanych przez kulturę do każdej z płci»” (s. 8). Autorka zauważa tu, że „[w] latach 70. XX w. powstał osobny, interdyscyplinarny obszar badawczy zajmujący się płcią społeczno-kulturową człowieka. Ta dziedzina to „gender studies”, która łączy w sobie m.in. aspekty socjologiczne, filozoficzne, antropologiczne, polityczne, prawne, kulturoznawcze, psychologiczne, pedagogiczne i historyczne płci (s. 8). Wywody zawarte w monografii wzbogacono poglądami przedstawicielek tego nurtu. Uwagę zwraca, że „[p]łeć społeczno-kulturowa jest także przedmiotem zainteresowania antropologii. Dzięki badaniom antropologicznym wiadomo, że istnieją społeczeństwa, które stosują inny niż binarny (kobieta/mężczyzna) podział płciowy” (s. 10). W tym kontekście ujęto praktyczne przykłady występowania ról płciowych alternatywnych wobec ról kobiecych i męskich w różnych społecznościach (np. Zapoteci żyjący w stanie Oaxaca w Meksyku, społeczności w wielu rdzennych społecznościach Ameryki Północnej czy społeczności rdzenne Hawajów i Tahiti, a także lud Bugisów na wyspie Celebes na Filipinach). Zainteresowanie wzbudza również podjęcie się omówienia w pierwszym rozdziale problematyki transpozycji płci z wyróżnieniem na: (1) transpłciowość i (2) interpłciowość. W ramach pierwszego wymienionego zagadnienia w książce podano, że „[j]edną z form transpozycji płci jest transpłciowość, czyli rozbieżność między płcią psychiczną a płcią metrykalną i – zazwyczaj – somatycznymi (cielesnymi) cechami płciowymi, w szczególności płcią narządów płciowych wewnętrznych i zewnętrznych oraz płcią fenotypową. Stan zgodności między płcią metrykalną przypisaną przy urodzeniu i płcią psychiczną nazywa się ciszpłciowością, zaś przedrostek «trans-» pochodzi z łaciny i oznacza «za», «poza», «z tamtej strony». W przypadku transpłciowości można przypuszczać, że wskazuje on na przekroczenie kategorii płciowych, przejście z jednej kategorii do innej lub wyjście poza ustalone kategorie płciowe” (s. 12–13). Autorka, analizując pojęcie transpłciowości i osób transpłciowych, nawiązuje także do innych określeń, takich jak: „transseksualizm” („transseksualność”) i „transseksualiści”, a także „transgenderyzm”, z zaznaczeniem różnic między nimi. Warto także dodać, że w toku dalszych ustaleń przyjęto, że „[z]asadniczo jednak postuluje się odejście od pojęć «transseksualizm» oraz «transseksualista» i zastąpienie ich wyrażeniami: «transpłciowość», «osoba transpłciowa», «transpłciowy mężczyzna» (tj. osoba, której przypisano metrykalną płeć żeńską, natomiast zgodnie z płcią psychiczną jest mężczyzną) i «transpłciowa kobieta» (tj. osoba, której przypisano metrykalną płeć męską, natomiast zgodnie z płcią psychiczną jest kobietą). Podnosi się bowiem, że «transseksualizm» może błędnie kojarzyć się ze sferą zachowań seksualnych, fetyszy czy też z orientacją seksualną – zagadnień z zakresu seksualności człowieka. Tymczasem stanowi on zjawisko dotyczące przede wszystkim sfery płciowości człowieka (jego tożsamości płciowej)” (s. 14). Dalsze wywody dotyczące transpłciowości osadzono na analizie literatury przedmiotu, a także na definicji zawartej w stanowisku Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego czy odniesieniu się do Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (ang. *International Statistical Classification of Diseases and*

Related Health Problems), opracowanej przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), a także Diagnostycznej i Statystycznej Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych (ang. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders, DSM*), sporządzonej przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne. Na ich podstawie można odczytać ogólne spostrzeżenie, że „[w]idać zatem odejście od założenia istnienia wyłącznie dwóch przeciwstawnych tożsamości płciowych – kobiecej i męskiej, a także rezygnację z klasyfikowania transpłciowości jako «zaburzenia». [...] Ponadto dla stwierdzenia niezgodności czy dysfornii płciowej nie jest wymagane poczucie potrzeby medycznej korekty posiadanych cielesnych cech płciowych. Zmiany te wynikają z rozwoju badań nt. tożsamości płciowej oraz etiologii transpłciowości” (s. 18–19). Dlatego czytelnika książki zapewne zainteresuje szeroko omówiony tu proces diagnostyczny u osoby z podejrzeniem transpłciowości, obejmujący kilka miesięcy regularnych spotkań ze specjalistą, którego celem jest: (1) postawienie diagnozy zgodnej z obowiązującą klasyfikacją i (2) stwierdzenie zdolności pacjenta do wyrażenia świadomej zgody na podjęcie leczenia, obejmującej następstwa tranzycji: (a) medycznej (dokonanie zmian w budowie, wyglądzie i funkcjonowaniu ciała poprzez leczenie hormonalne, zabiegi chirurgiczne bądź kosmetyczne), (b) społecznej (proces przejścia do działania w roli społecznej zgodnej z odczuwaną tożsamością płciową w życiu prywatnym, rodzinnym, czy publicznym) i (c) prawnej (poza korektą metrykalną to również zmiana imienia i nazwiska, a także stosowna korekta danych osobowych w rejestrach i w dokumentach). Trzeba jednak podkreślić, że przytoczone tu trzy zasadnicze elementy składające się na leczenie osoby transpłciowej, czyli tranzycja medyczna, społeczna i prawna, są rekomendowane w odniesieniu do indywidualnych potrzeb i nie zawsze powstaje konieczność ich łącznego zastosowania. Następny fragment dotyczy z kolei drugiego rodzaju transpozycji płci, czyli interpłciowości, która według autorki „[...] (określana także jako: zaburzenia rozwoju płci, zróżnicowany rozwój płciowy, dawniej: hermafrodytyzm, obojnactwo, interseksualizm) to stan niezgodności między płcią chromosomalną, gonadalną i anatomiczną. W terminologii medycznej interpłciowość określa się mianem zaburzeń rozwoju płci i nie stanowi ona jednostki diagnostycznej, lecz nazwę zbiorczą na grupę rozpoznań związanych ze stanem niezgodności między płcią chromosomalną, gonadalną i anatomiczną powstałych wskutek nieprawidłowego ich rozwoju” (s. 23). Warto tu dodać, że w monografii czynione są doniesienia w zakresie pojęcia interpłciowości do przyjętych dawniej w medycynie terminów takich jak: „obojnactwo” czy „hermafrodytyzm”. Analizując problem podwójnych cech płciowych, przyjęto, że „[p]rzede wszystkim jednak same osoby interpłciowe postulują używanie wobec ich sytuacji zdrowotnych określenia «interpłciowość» oraz proponują zastąpienie medycznej klasyfikacji «zaburzeń rozwoju płciowości» terminem «zróżnicowany rozwój płciowy». Termin interpłciowość nie występuje w medycynie, lecz jest używany w naukach społecznych” (s. 24 i n). Dalsze wywody dotyczące interpłciowości dotyczą szerzej takich kwestii jak m.in.: (1) poprawność w posługiwaniu się określeniami „indywidualny profil rozwoju cech płciowych” bądź „niepełny rozwój cech płciowych” zamiast „zaburzenia rozwoju płciowego”; (2) poszanowanie praw człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem prawa do integralności cielesnej; czy (3) przeprowadzanie tzw. zabiegów normalizujących.

Rozdział drugi to *Płeć prawna człowieka*. Fragment ten w pierwszej kolejności dotyczy problematyki przypisania płci prawnej człowiekowi. Już na samym początku autorka stwierdza, że „[p]olskie prawo przewiduje istnienie dwóch płci metrykalnych – żeńskiej i męskiej. Nie da się jednak wskazać przepisu rangi ustawowej ani konstytucyjnej, który by wprost ustanawiał taki katalog płci prawnych” (s. 29). Kolejno w ramach przykładów powstałych na podstawie analizy regulacji prawnych przyjmuje, że prawo o aktach stanu cywilnego posługuje się pojęciem „płci”, nigdy natomiast „płci żeńskiej” ani „płci męskiej”. Jeżeli chodzi o określenia odnoszące się do płci, to polski ustawodawca posługuje się takimi terminami jak m.in.: „kobieta”, „mężczyzna”, „matka”, „ojciec”, „mąż” (w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym), „żona” (w prawie o aktach stanu cywilnego) czy „pracownica w ciąży”, „pracownica karmiąca dziecko piersią” (w kodeksie pracy). Zagadnienie płci prawnej człowieka szeroko omówiono w kontekście polskich rozwiązań prawnych uregulowanych w prawie o aktach stanu cywilnego. Niewątpliwie płeć wynika z aktu urodzenia człowieka. W tym kontekście opisano także procedurę sporządzania aktu urodzenia na podstawie karty urodzenia. Szczegółowe analizy art. 52–58a tej ustawy pozwoliły jednak ustalić, że „[p]olskie prawo nie przewiduje szczególnych regulacji, które miałyby zastosowanie w sytuacji, gdy u dziecka występuje zróżnicowanie budowy zewnętrznych narządów płciowych. W praktyce w takich sytuacjach dochodzi do przypisania płci na podstawie cech płci przeważającej – żeńskiej lub męskiej. W szczególności nie jest uregulowana sytuacja, w której budowa zewnętrznych narządów płciowych nie wykazuje ani cech typowo męskich, ani cech typowo żeńskich (tj. nie da się określić płci przeważającej). Można przypuszczać, że w takim przypadku dojdzie do wyboru płci w drodze rozstrzygnięcia lekarza lub do przeprowadzenia badań dodatkowych, np. badań wewnętrznych narządów płciowych, czynności hormonalnych gonad oraz kariotypu” (s. 30 i n). W książce przedstawiono ponadto koncepcję odroczenia w czasie sporządzenia karty urodzenia dziecka ze zróżnicowanym rozwojem płciowym w celu późniejszego określenia jego płci, przy czym wykazano w tym zakresie jednak dwie zasadnicze niedoskonałości. Wynika z nich, że płeć prawna człowieka powinna odpowiadać jego płci psychicznej, która kształtuje się dopiero około piątego roku życia. Oprócz tego niesporządzenie karty urodzenia i przez to brak aktu urodzenia uniemożliwia funkcjonowanie dziecka jako podmiotu prawa, w tym uzyskanie numeru PESEL, w którym istotne znaczenie ma jego przedostatnia cyfra oznaczająca płeć metrykalną (parzysta wskazuje na płeć żeńską, nieparzysta – męską), a w konsekwencji – dowodu osobistego. W tym znaczeniu posiłkowanie się przez autorkę regulacjami prawa o aktach stanu cywilnego, a także ustawy o dowodach osobistych i ewidencji ludności potwierdza poszerzenie badań nad prawną płcią człowieka nie tylko w ramach prawa prywatnego, lecz także w szerokim zakresie prawa publicznego, korzysta ona bowiem przecie z unormowań materialnego prawa administracyjnego. Trzeba tutaj jednak wyeksponować zdanie, z którym należy się zgodzić: „[p]onieważ w systemie prawa polskiego przewidziano tylko dwie kategorie płci metrykalnej – żeńską oraz męską – niemożliwe jest inne oznaczenie płci w akcie urodzenia (np. jako płeć «nieokreślona» czy «inna»)). Wprowadzenie dodatkowej kategorii płci prawnej, z uwagi na komplikację na gruncie prawa rodzinnego, w szczególności norm dot. zawarcia małżeństwa oraz pochodzenia dziecka, jakie mogłoby wywołać, wymagałoby

w obecnym stanie prawnym interwencji ustawodawcy” (s. 32 i n.). Treści dotyczące przypisywania płci prawnej dzieciom uzupełniono ciekawymi rozwiązaniami prawnymi w zakresie płci dzieci interplciowych i nieoznaczenia płci prawnej bądź wprowadzenia trzeciej kategorii płci metrykalnej, jakie pojawiły się niedawno we Francji i w Niemczech. W tym kontekście autorka przytacza unormowania prawne tych państw na temat trzeciej kategorii płci oraz wiele poglądów i stanowisk zawartych w judykaturze, zarówno w orzecznictwie sądów obcych – francuskich i niemieckich, jak i w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC). Następnie poddano analizie zagadnienie różnicowania prawnego ze względu na płeć. Punktem wyjścia są jednak w pierwszej kolejności zagadnienia dotyczące równouprawnienia i zakazu dyskryminacji w oparciu o płeć czy też ze względu na nią. Czytelnik odnajdzie tu wiele odniesień do rozwiązań prawnych wynikających z Konstytucji RP eksponującej podział płci na „kobietę” i „mężczyznę”, gdy chodzi o ich równouprawnienie w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Poza tym w tym fragmencie zawarto, zagwarantowaną ustawą o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, ochronę przed dyskryminacją ze względu na płeć. W kolejnym punkcie ujęto natomiast kryterium płci w wybranych przepisach prawa polskiego. Jak podnosi autorka, „[m]imo zasady równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, istnieją obszary prawa, w których występuje różnicowanie podmiotów na podstawie płci” (s. 49). Na podstawie licznych regulacji prawnych w tym zakresie omówione są m.in. takie kwestie jak: wiek emerytalny, obowiązek stawiania się do kwalifikacji wojskowej, kontrola osobista, zbiór imion i ich zmiany na neutralne płciowo, szczególna ochrona osoby będącej w ciąży lub w okresie połogu, dane o płci gromadzone w celach statystycznych czy tworzenie list wyborczych. Uwagę zwraca jeszcze odniesienie do rodziny – za rodzinę w nauce prawa polskiego uznaje się w szczególności małżeństwo, małżeństwo wraz z dziećmi, a niekiedy konkubinaty wraz z dziećmi. Autorka zaznacza tu, że „[t]e zasady, jak wiele norm prawa rodzinnego, mają źródło w kryteriach moralno-obyczajowych. Kryteria moralno-obyczajowe ulegają jednak ewolucji wspieranej przez zmiany społeczne oraz rozwój wiedzy naukowej. Na skutek takiej ewolucji równość małżeńska polegająca na otwarciu instytucji małżeństwa dla par osób tej samej płci metrykalnej została wprowadzona już w większości (16 z 27) krajów należących do UE. Jednocześnie następują zmiany polegające na umożliwieniu prawnego rodzicielstwa dwóm osobom tej samej płci. Przystosowanie wspólne przez parę osób tej samej płci oraz przystosowanie dziecka partnera tej samej płci (niekiedy uzależnione od formalizacji związku) jest możliwe m.in. w Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Niemczech, Portugalii, Szwecji, a także na Malcie” (s. 56 i n.). Kolejnym zagadnieniem poruszonym w rozdziale drugim jest płeć jako element stanu osobistego i jako dobro osobiste osoby fizycznej. W książce przejęto, że „[p]łeć stanowi element stanu osobistego człowieka, który należy odróżnić od stanu cywilnego, zwanego też stanem rodzinnym człowieka” (s. 57). Odnośnie do wskazania relacji między tymi pojęciami czytelnika zainteresuje określenie stanu cywilnego w kontekście stosunku osoby do instytucji małżeństwa i więzów pokrewieństw, a także definicji legalnej stanu cywilnego uregulowanego aktualnie w prawie o aktach stanu cywilnego. Uwagę zwraca, że stan osobisty jest kategorią

prawa cywilnego osobowego, natomiast stan cywilny – przede wszystkim prawa rodzinnego. Dodatkowo płeć jest tu analizowana w kontekście dobra osobistego w rozumieniu prawa cywilnego.

Rozdział trzeci to *Korekta płci prawnej człowieka*. Ta część monografii jest najbardziej rozbudowana. Na początku rozważań, które można określić swoistym wprowadzeniem do rozdziału, autorka podnosi, że „[s]ystem polskiego prawa nie zawiera ustawowej regulacji korekty płci prawnej. Kwestie dopuszczalności i trybu właściwego dla korekty płci metrykalnej zostały ukształtowane w orzecznictwie polskich sądów. Szczególnie istotne znaczenie dla uformowania standardów sądowej korekty płci prawnej miały orzeczenia SN [Sądu Najwyższego – przyp. P.J.J.]. Do najważniejszych zagadnień dot. korekty płci prawnej należy ponadto określenie przesłanek oraz skutku prawnego takiej korekty jako skutku *ex nunc* albo *ex tunc*. Ważny jest także wpływ, jaki wywiera ona na istniejące w chwili jej dokonania małżeństwo osoby transpłciowej oraz na pochodzenie dzieci takiej osoby, urodzonych zarówno przed, jak i po korekcie płci metrykalnej” (s. 59). W tym celu autorka najpierw omawia problematykę korekty płci prawnej osób transpłciowych na podstawie wybranego orzecznictwa sądów polskich. Analizując orzeczenia w tym zakresie, sięga do stanowisk przyjętych już w latach 60. XX w., aż do najnowszych datowanych na 2019 r. Skrupulatna analiza podniesionych w nich rozmaitych kwestii dotyczących korekty płci metrykalnej sprawia, że autorka wysuwa postulat, zgodnie z którym aspekty te powinny być uregulowane w ustawie. Ponadto „[k]orekta płci prawnej powinna odbywać się w trybie sprostowania aktu urodzenia i wywoływać skutek *ex tunc*” (s. 68 i n). Kolejno omówiono korektę płci prawnej osób interpłciowych w orzecznictwie SN. Zgodnie z przytoczonymi w tym zakresie orzeczeniami, począwszy od 1958 r., przez 1978 r., do 2013 r., akt urodzenia osób w sprawach dotyczących korekty płci wiązał się ze sprostowaniem aktu urodzenia przez sąd. Według autorki „[ż]adne z tych orzeczeń nie uzależnia korekty od uprzedniego przejścia tzw. operacji normalizujących, co należy ocenić bardzo pozytywnie” (s. 69–70). W toku dalszych ustaleń odniesiono się także do zmiany stanu prawnego i aktualnych rozwiązań prawnych, które budzą wątpliwości, czy korekta płci prawnej osób interpłciowych nadal może następować w drodze sprostowania aktu urodzenia na podstawie obowiązującego przepisu prawa o aktach stanu cywilnego. Czytelnika zapewne zainteresują ciekawe odniesienia do ustawy o uzgodnieniu płci, którą Sejm uchwalił w 2015 r., lecz nie stała się ona obowiązującym aktem prawa. W książce autorka wskazuje, że „[u]stawa posługiwała się definicją legalną tożsamości płciowej jako utrwalonego, intensywnie odczuwanego doświadczenia i przeżywania własnej płciowości, która odpowiada lub nie płci wpisanej do aktu urodzenia [...]. Przewidywała trzy przesłanki dla dokonania uzgodnienia płci: pełną zdolność do czynności prawnych, niepozostawanie w związku małżeńskim oraz tożsamość płciową odmienną od płci wpisanej do aktu urodzenia [...]. Prawomocne postanowienie uwzględniające wniosek o uzgodnienie płci miało stanowić podstawę sporządzenia nowego aktu urodzenia, zmiany numeru PESEL i wydania dowodu osobistego oraz mogło być podstawą zmiany nazwiska [...]. Omawiana ustawa przewidywała wprowadzenie jednolitego trybu korekty płci metrykalnej dla osób transpłciowych i interpłciowych poprzez sporządzenie nowego aktu urodzenia na skutek postanowienia sądu wydanego w postępowaniu

nieprocesowym” (s. 70–72). W rozdziale trzecim przedstawiono także szczegółowo przesłanki korekty płci prawnej. Jak podnosi autorka, „[w] świetle przytoczonego orzecznictwa SN można sformułować dwie przesłanki korekty płci metrykalnej. Po pierwsze, [...] cechy nowo kształtującej się płci muszą być przeważające i ten stan musi być nieodwracalny, przy czym szczególnie istotną, a nawet przeważającą rolę należy przypisać świadomości zainteresowanego przynależności do określonej płci. Po drugie, konieczne jest niepozostawanie w związku małżeńskim” (s. 72). Fragment jest niebywale bogaty w liczne orzecznictwo krajowe i wynikające z prawa obcego (Francja, Finlandia, Grecja, Włochy, Rosja, Ukraina, Rumunia, Bułgaria) oraz ETPC. Innym omówionym problemem jest instytucjonalizacja związków osób tej samej płci, polegająca na zarejestrowaniu związku partnerskiego wzorowanego na małżeństwie lub małżeństwa jako rozwiązania o charakterze przejściowym na drodze do wprowadzenia równości małżeńskiej. W monografii nie zabrakło także odniesienia w tym kontekście do polskich projektów ustaw: o związkach partnerskich z 2012 r. czy o równości małżeńskiej z 2020 r.

Podsumowanie jest zwięźczeniem trudnych wywodów podjętych przez autorkę. Wśród wielu ciekawych wniosków wypada przytoczyć kilka z nich: „[p]olskie prawo przewiduje istnienie dwóch płci metrykalnych: żeńskiej i męskiej. Nie da się jednak podać przepisu rangi ustawowej ani konstytucyjnej, który by wprost ustanawiał taki katalog płci prawnych. Płeć prawna człowieka wynika z jego aktu urodzenia. [...] Płeć metrykalną noworodka określa się na podstawie budowy jego zewnętrznych narządów płciowych. Polskie prawo nie przewiduje szczególnych regulacji, które miałyby zastosowanie w sytuacji, gdy u dziecka występuje różnicowanie budowy zewnętrznych narządów płciowych. Takie regulacje wprowadzono w prawie francuskim i w prawie niemieckim. [...] Ograniczanie możliwości nieokreślenia płci prawnej lub oznaczenia jej inną kategorią niż jako płeć «żeńska» albo «męska» do osób interplciowych jest nieuzasadnione, gdyż płeć metrykalna powinna odpowiadać tożsamości płciowej człowieka, zaś tożsamości płciowe inne od żeńskiej i męskiej nie występują jedynie wśród osób interplciowych. Poza tym nie wszystkie osoby interplciowe mają niebinarną tożsamość płciową. Dlatego brak określenia płci metrykalnej albo oznaczenie jej trzecią kategorią płci prawnej powinny być dostępne dla wszystkich osób, które nie identyfikują się ani z płcią żeńską, ani męską. Ponadto oznaczenie płci prawnej osób interplciowych odrębną kategorią nie powinno być obowiązkowe. Istotną wadą systemu trzech kategorii płci prawnych jest fakt, że nie odwzorowuje on w pełni różnicowania ludzkich tożsamości płciowych i – tak samo jak system dwudzielny – jest pewnym uproszczeniem. Dlatego w perspektywie długoterminowej należy postulować całkowite odstępianie od oznaczania płci prawnej, co znacząco ułatwiłoby życie osobom transpłciowym lub interplciowym. Taka rezygnacja nie wpłynęłaby negatywnie na możliwość poszukiwania prawnej ochrony przed dyskryminacją ze względu na płeć ani nie doprowadziłaby do zaniku płci społeczno-kulturowej (ról płciowych)” (s. 99 i n.).

Książka zawiera bibliografię, wykaz skrótów i szereg innych wykazów. Bibliografię podzielono na cztery części: (a) literaturę, (b) hasła słownikowe, encyklopedyczne i klasyfikacyjne, (c) artykuły opublikowane w Internecie, (d) inne źródła internetowe. Wykazy skrótów obejmują: (a) akty prawne, (b) czasopisma i publikatory, (c) organy i instytucje, (d) piśmiennictwo, (e) inne będące skrótowcami. Poza

tym w ramach wykazów ujęto podział na następujące elementy: (1) akty polskiego prawa, (2) akty prawa Unii Europejskiej, (3) akty prawa obcego, (4) stanowiska, zalecenia i rezolucje organów Rady Europy, (5) wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, (6) orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, (7) orzecznictwo Sądu Najwyższego, (8) orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego, (9) orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, (10) orzecznictwo polskich sądów powszechnych i (11) orzecznictwo sądów obcych. Warto dodać, że czytelnik odnajduje w monografii – jako dopełnienie warsztatu badawczego – indeks rzeczowy, niewątpliwie porządkujący materię będącą przedmiotem opracowania.

Publikacja *Prawne pojęcie płci człowieka* jest adresowana do osób wykonujących zawody prawnicze, czyli do radców prawnych, adwokatów, sędziów, a także do studentów, urzędników stanu cywilnego oraz do organizacji i osób działających na rzecz praw człowieka. Pomimo że krąg odbiorców monografii zakreślono w ten właśnie sposób, to wydaje się, że adresowana jest ona do każdej osoby zainteresowanej problematyką prawnego pojęcia płci człowieka. Dodatkowo pomocna będzie dla przedstawicieli w dziedzinach nauk biologicznych, medycznych i w szerokim rozumieniu nauk społecznych. Niewątpliwie opracowanie to przyczyni się do zwiększenia uwagi społeczeństwa na problemy wiążące się ze zróżnicowaniem sytuacji prawnej jednostki ze względu na jej płeć i z potrzebą umożliwienia wprowadzenia nowych kategorii płci metrykalnej. Czytelnik ma także sposobność zapoznania się z procedurą korekty płci prawnej człowieka w Polsce, a także problematyką instytucjonalizacji związków tej samej płci.

*Paulina Jachimowicz-Jankowska**

<https://doi.org/10.14746/spp.2024.4.48.8>

* University of Szczecin, Poland | Uniwersytet Szczeciński, Polska, <https://orcid.org/0000-0002-6061-1220>, e-mail: paulina.jachimowicz-jankowska@usz.edu.pl